

Walczcie z wirusem, nie z obywatelami!

31 marca 2020

W odpowiedzi na „tarczę antykryzysową”, przedsiębiorcy ogłosili strajk pod nazwą „Nie płacę”. Uważają, że rząd pomaga bankom i korporacjom a nie zwykłym firmom. Do akcji dołącza coraz więcej przedsiębiorców. W wielkich mediach na razie cisza...

[]

„Kiedy politycy wykorzystują publiczne zagrożenie do tworzenia narzędzi ułatwiających represje, jest to nie tylko godne potępienia jako zamach na nasze prawa, ale również drastycznie obniża zaufanie do władzy i instytucji państwa” – Paweł Szypulski, dyrektor programowy Greenpeace Polska komentuje wprowadzane pod pretekstem walki z pandemią niebezpieczne i nieodpowiedzialne propozycje, nadające policji i innym służbom nadmierne uprawnienia.[G]

Rzecznik Praw Obywatelskich dr hab. Adam Bodnar przedstawił swoje uwagi do specustawy, mające z założenia ułatwić walkę z konsekwencjami epidemii koronawirusa. Rzecznik zwrócił uwagę na to, że niektóre przepisy są nieuzasadnione walką z epidemią, brak im umocowania prawnego i wprowadzają nadmierne ograniczenia praw obywatelskich. Jednym z przykładów jest propozycja dodania do „Kodeksu wykroczeń” nowego art. 65a o treści: „Kto umyślnie, nie stosując się do wydawanych przez funkcjonariusza Policji lub Straży Granicznej, na podstawie prawa, poleceń określonego zachowania się, uniemożliwia lub istotnie utrudnia wykonanie czynności służbowych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.” RPO uważa, że “kara aresztu za niewykonanie dowolnego polecenia funkcjonariusza Policji, podczas gdy i tak dysponują oni środkami umożliwiającymi przymuszenie do jego wykonania, musi

być postrzegane jako przejaw skrajnej represyjności prawa karnego i ocenione jednoznacznie negatywnie”.[G]

Paweł Szypulski, dyrektor programowy Greenpeace Polska komentuje: „Partia rządząca wykorzystuje wyjątkową sytuację trwającej pandemii do tego, by budować fundamenty państwa policyjnego. Przepisy ograniczające obywatelskie wolności i wprowadzane w odpowiedzi na jakieś zagrożenie, mają zadziwiającą zdolność pozostawania na trwałe w kodeksie. Trudno jest taki przepis traktować inaczej niż jako sposób na ograniczenie obywatelskiej aktywności. To oznacza, że w obliczu realnego zagrożenia, jakim jest pandemia Covid-19, partia rządząca postanowiła walczyć nie tylko z wirusem, ale również z obywatelami i obywatelkami, którym za niewykonanie dowolnego polecenia funkcjonariusza (np. podczas legalnego, pokojowego protestu), groziłby areszt. Walka z koronawirusem musi oznaczać ochronę obywateli a nie ich inwigilację, musi oznaczać wzmacnianie obywatelskich postaw i tworzenie przestrzeni dla solidarności, a nie ograniczanie zaufania i duszenie inicjatyw efektem mrozącym. Rządzący powinni rozwiązywać problemy, a nie je pogłębiać, dlatego przepisy zwiększające władzę policji muszą zostać odrzucone.”[G]

Senat przyjął poprawki do ustaw tworzących tzw. tarczę antykryzysową. Senatorowie wystąpili jednak przeciwko ostatnio wprowadzonym zmianom w Kodeksie wyborczym – donosi RMF FM. W połowie marca, w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Polsce, rząd zaproponował pakiet działań społeczno-gospodarczych – tzw. „tarcza antykryzysowa” do walki ze skutkami epidemii koronawirusa. W nocy w Senacie odbyło się głosowanie nad nowelizacją ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tzw. specustawy). Wszystkie te nowelizacje składają się na tarczę antykryzysową. Senatorzy wykreślili zmiany „Kodeksu wyborczego” wprowadzone przez Prawo i Sprawiedliwość i przyjęte w Sejmie. Kontrowersyjna poprawka

przewidywała możliwość głosowania korespondencyjnego przez osoby powyżej 60. roku życia oraz przebywające na kwarantannie. W ocenie opozycji takie rozwiązanie to nic innego jak przygotowanie gruntu pod majowe wybory prezydenckie, nawet w sytuacji, gdyby epidemia koronawirusa nie zwolniła tempa.[SN]

Senatorzy usunęli także poprawki posłów o zmianach w ustawie o Radzie Dialogu Społecznego, które umożliwiały premierowi w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii odwoływanie członków Rady, powołanych przez pracodawców lub związki zawodowe oraz stanowiące, że jednym z powodów odwołania członka RDS ma być fakt współpracy z PRL-owskimi służbami specjalnymi, „sprzeniewierzenie się działaniom Rady” i doprowadzenie do „braku możliwości prowadzenia przejrzystego, merytorycznego i regularnego dialogu”.[SN]

Senat zaproponował rozszerzenie kompetencji Polskiego Funduszu Rozwoju, tak by mógł on sprawniej wspierać przedsiębiorców w związku z epidemią COVID-19. Jego głównym zadaniem ma być m.in. podejmowanie działań służących zapobieganiu lub łagodzeniu skutków sytuacji kryzysowych. Fundusz będzie udzielał firmom wsparcia finansowego.[SN]

Posiedzenie Sejmu, w czasie którego posłowie będą zajmować się poprawkami wniesionymi przez Senat, rozpocznie się dzisiaj o 13:00.[SN]



Szef kancelarii premiera Michał Dworczyk zapowiedział na konferencji prasowej, że już jutro Mateusz Morawiecki ogłosi nowe regulacje w walce z koronawirusem. Dworczyk oznajmił też, że patrząc na ostatni weekend należy przemyśleć wprowadzenie dodatkowych działań i regulacji, które mają wspomóc już istniejące przepisy, ale też być może wprowadzić nowe. „Z tym będzie jutrzejszy komunikat pana premiera związany” – dodał, podkreślając, że cały czas trwają konsultacje z ministerstwem

zdrowia i ekspertami. „Po ostatnim weekendzie widać, że należy wzmóc działania na rzecz przestrzegania już wprowadzonych przepisów, ale również trzeba rozważyć wprowadzenie dodatkowych regulacji w walce z koronawirusem” – powiedział Dworczyk. Jak podkreślił, rząd stara się elastycznie reagować na sytuację. Na podstawie obserwacji tego, co się aktualnie dzieje rząd wyciąga wnioski i podejmuje kolejne decyzje.[SN]

O potrzebie wprowadzenia dodatkowych obostrzeń na antenie Polsat News mówił wicepremier i minister kultury Piotr Gliński. Zdaniem ministra sytuacja jest poważna i należy w ten sam sposób do niej podejść, ponieważ przed Polakami trudny czas. Jak podkreślił minister sytuacja rozwija się bardzo dynamicznie i nie wiadomo, kiedy się skończy. „Będziemy musieli najprawdopodobniej wprowadzić jeszcze bardziej rygorystyczne, administracyjne przepisy. Musimy wprowadzić obostrzenia administracyjne w miejscach pracy, w sklepach. Nie możemy łamać tych zasad, o których mówimy” – powiedział Gliński w Polsat News.[SN]

Tego samego zdania jest szef kancelarii premiera, jak mówił istnieje potrzeba skuteczniejszego egzekwowania przestrzegania dotychczasowych przepisów. Szef kancelarii premiera odniósł się także do majowych wyborów prezydenckich. Jak powiedział stanowisko jest jasne „mimo tej pandemii, z którą musimy się na co dzień mierzyć, naszym wspólnym obowiązkiem jest to, aby państwo wszędzie tam, gdzie to możliwe, funkcjonowało”. Dodał, że podobnie jak rząd stara się i przygotowuje do przeprowadzenia matur i egzaminów ośmioklasistów, tak samo przygotowuje się do wyborów prezydenckich. Wyraził też nadzieję, że pomimo sprzeciwu niektórych prezydentów polskich miast, nie dojdzie do łamania przepisów.[SN]

Przypomnijmy, że prezydenci m.in. Gdańska, Sosnowca, Ciechanowa, Warszawy, Wrocławia skierowali sprzeciw wobec organizowania wyborów podczas epidemii, podkreślając że stwarza to zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. „Jesteśmy wszyscy odpowiedzialni z tytułu sprawowanych funkcji, jesteśmy

odpowiedzialni, czy to w kategorii państwa, czy w kategorii samorządów lokalnych, więc jestem przekonany, że tego rodzaju prób konfrontacyjnych nie będzie” – stwierdził Dworczyk.[SN]

Prezydent Duda prowadzi kampanię wyborczą i stara się dotrzeć do młodzieży za pomocą platformy internetowej „Tik Tok”, na której od jakiegoś czasu organizuje „pytania i odpowiedzi” z internautami. Prezydent ponownie stanął przed kamerą i zmierzył się w transmisji na żywo z zestawem pytań od internautów. Jak się można domyślać większość z nich dotyczyła aktualnej sytuacji w Polsce związanej z koronawirusem.[SN]



Internauci pytali prezydenta m. in. o to, czy zamawia jedzenie na wynos, jak spędza kwarantannę. Prezydent sprecyzował, że nie odbywa żadnej kwarantanny, ponieważ nie miał kontaktu z osobami zarażonymi, kieruje się zasadą „zostań w domu”. Dodał, że nie może narzekać na nudę ze względu na ogrom pracy. Zaapelował też o wsparcie punktów gastronomicznych w tych trudnych czasach.[SN]

„Kiedy uda się wygrać w Polsce walkę z koronawirusem?” – brzmiało kolejne pytanie. Duda podkreślił, że jest to niezwykle trudne pytanie do sztabu ekspertów. Zaapelował też o dalsze przestrzeganie restrykcji w nadziei, że dzięki temu szybciej uda się pokonać epidemię. Duda odniósł się także do zakupu sprzętu i środków ochronnych z Chin dla Polski. Wyjaśnił, że będą kontynuowane, a początkowe trudności omówił z chińskim liderem. „To gest przyjaźni ze strony prezydenta Chin” – ocenił Duda. To są olbrzymie zakupy, muszą to być transakcje pewne, bezpieczne dla naszej strony. Mam nadzieję, że będziemy te zakupy nadal realizować – powiedział prezydent, dodając, że ma nadzieję, że zostanie uruchomiona również produkcja krajowa. W pytaniach pojawiło się także zagadnienie dotyczące manewrów Defender. Jak powiedział prezydent „manewry Defender zostały ograniczone, ale nadal trwają”, dodał, że nie otrzymywał meldunków, czy ktoś z żołnierzy jest zarażony.

Znajdują się w warunkach poligonowych, więc w zasadzie są odizolowani. „Wojsko daje sobie radę” – stwierdził Duda.[SN]

W puli pytań pojawiły się pytania na temat ewentualnego przełożenia wyborów prezydenckich. Zapytano Dudę m. in. o dokonanie zmian w Kodeksie wyborczym. Jak powiedział Duda „Sejm patrzył na to według bieżącej sytuacji, jeżeli okaże się, że nie będzie warunków, żeby przeprowadzić wybory prezydenckie, to powinny zostać przełożone”. Tym samym prezydent powtórzył swoje wcześniejsze wypowiedzi dla TVP Info. „Należy jednak monitorować sytuację i obserwować jej rozwój” – ocenił Duda. „Jeżeli by istniało zagrożenie powszechne dla zdrowia i życia, jeżeli nie będzie warunków do przeprowadzenia wyborów w bezpieczny sposób, to oczywiście trzeba będzie rozważyć ich przeniesienie, pytanie w jaki sposób?” Prezydent dodał, że w tym przypadku przede wszystkim życie i zdrowie mają fundamentalne i podstawowe znaczenie.[SN]

Andrzeja Dudę zapytano także o zarzuty opozycji, która twierdzi, że aktualnie nie ma warunków nie tylko na prowadzenie kampanii wyborczej, ale też warunków do przeprowadzenia wyborów. Zdaniem prezydenta oczywiście kampania prezydencka nie może być prowadzona w sposób tradycyjny, ale kandydaci korzystają z innych form prowadzenia kampanii, np. w internecie. Co do warunków przeprowadzenia wyborów Duda porównał je z pójściem do sklepu. „Jeżeli są warunki do tego, żeby chodzić normalnie do sklepu, to są warunki, żeby pójść do lokalu wyborczego, z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności” – ocenił prezydent.[SN]

Tymczasem rośnie liczba osób zarażonych koronawirusem w Polsce. Resort zdrowia podał informacje o kolejnych 77 przypadkach zarażenia COVID-19, potwierdzonych pozytywnym wynikiem testów laboratoryjnych. Potwierdzone przypadki dotyczą: 27 osób z województwa śląskiego, 13 osób z wielkopolskiego, 11 osób z małopolskiego, 9 ze świętokrzyskiego, 7 osób z lubelskiego, 4 osób z zachodniopomorskiego, 3 osób z dolnośląskiego i 3 z

województwa pomorskiego. Łącznie w Polsce potwierdzono 2132 przypadki zakażenia koronawirusem, w tym 31 osoby, które zmarły.[SN]

Źródła: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org) [G], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [SN]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net